WHITE WIDOW, CLICK CLACK

CLICK CLACK
Głupia suko, patrz na nas
patrz na mnie
CLICK CLACK
Głupia suko, patrz na nas
patrz na nas
Ej, patrz na mnie

CLICK CLACK
Głupia suko, patrz na nas
zagar tyka tik tak
sporo rzeczy mam w planach
zioma weźmie cie do fury
potem weźmie na taras
nie potrafisz zatkać dziury
to poprosisz o to pana
CLICK CLACK
Głupia suko, patrz na nas
zagar tyka tik tak
sporo rzeczy mam w planach
zioma weźmie cie do fury
potem weźmie na taras
nie potrafisz zatkać dziury
to poprosisz o to pana

To banał, moja muzyka zadziała jak tamal
Jak ja będę przy tobie nie potrzeba do szpitala
Ja siekam takie hity jak nie … to katana
I nie jestem przybity, gdy ona jest rozebrana
Daj 15 minut bit stanę za majkiem
Nie potrzebuje tylu byś przede mna spuścił gardę
Stójka z narzędziami bez albo też parter
A gdy dostane pizdę nie tłumacze tego fartem
I nie dostane
Pewny siebie jak jaguar
Dla kurestwa bez litości, się nad nimi nie rozczulam
Jak będzie trzeba stanę do walki o kulach
Twoja luba na mnie czeka, żebym do snu ja utulał

Utulał
do snu ja utulał
bo to bad bitch
.. every mornin’
Codziennie jest ten shit
Będzie rozjebany przez nas każdy jeden…
CLICK CLACK
Głupia pizdo, jeśli chcesz beef
Kur* patrz na nas ziomy jak to teraz leci
Twoje śmieszne cd, wyrzucamy to do śmieci
To biała wdowa, wpuszczamy na scene trochę sieci
Wybacz mała, lecz nie bedzie tego dzieci
For a whip, na zakręcie robie deszcz
Suka mówi ze lubie ten mój drip splash
Jebany weekend, znowu gig i dance
Slapy pappy w maserati, dziwka chce mnie zjeść

CLICK CLACK
Głupia pizdo, jeśli chcesz beef
Kur* patrz na nas ziomy jak to teraz leci
Twoje śmieszne cd, wyrzucamy to do śmieci
To biała wdowa, wpuszczamy na scene trochę sieci
Wybacz mała, lecz nie bedziez tego dzieci
For a whip, na zakręcie robie deszcz
Suka mówi ze lubie ten mój drip splash

Jebany weekend, znowu gig i dance

Wdowa in tha house
Szczuty won w kanał
Każdy tutaj taki kozak, snoopa
dalej nie przejarał nikt
Robie to co chce
I to nie jest banał
Pierd* za plecami
Każdy z nami chce przy stole pić, teraz
Nie wyciągaj tu łapy
Ją zabieraj
I gdzie jest wasza godność
Zachowanie godne cwela
To co robisz to jest komedia i beka
Beknie się każdemu za farmazony pisane w netach
Szczerość nas wyróżnia nie toniemy w ściemach
To nie ściema, to nie w ściekach,
każdy raper marny przy nas twój
Na spokojnie się nie wściekam
Biorę swoje juz nie czekam
Lece ponad całym syfem pół życia przez gnój

CLICK CLACK
Głupia suko, patrz na nas
zagar tyka tik tak
sporo rzeczy mam w planach
zioma weźmie cie do fury
potem weźmie na taras
nie potrafisz zatkać dziury
to poprosisz o to pana
CLICK CLACK
Głupia suko, patrz na nas
zagar tyka tik tak
sporo rzeczy mam w planach
zioma weźmie cie do fury
potem weźmie na taras
nie potrafisz zatkać dziury
to poprosisz o to pana